

dzięki ofiarnej pracy wielu wybitniejszych jednostek, które z zamiłowaniem oddają się studjom naukowym i zagadnieniom wychowawczym. Wymienić tu należy adwokata Kazimierza Rudnickiego, znanego literata i historyka, opiekuna ruchu skautowego (wydaje dwutygodnik „Wiadomości skautowe”), kierowniczkę gimnazjum żeńskiego p. Helenę Trzcinską, znaną działaczkę społeczną i oświatową, dyrektora Dąbrowskiego, mecenasa Piaszczyńskiego i innych.

Wybitne zasługi około zorganizowania szkolnictwa polskiego położył insp. szkolny p. Korol, który stara się iść na rękę społeczeństwu i uwzględniać jego życzenia. Jego zabiegom należy głównie zawdzięczyć c.



Ze wschodniego frontu: Największy i najmniejszy (Kaptan Modes z swym ordynansem)

że zarząd wojskowy oddał gmachy szkół rosyjskich na prywatne szkoły polskie (dyr. Dąbrowskiego i p. Trzcinską). Staraniem insp. Korola został również zorganizowany kurs uzupełniający dla nauczycielek.



Szkolnictwo narodowe w Królestwie Polskim: Nauka w VIII. klasie gimnazjum prof. Dąbrowskiego w Piotrkowie. (X) Inspektor Korol.

Ze wschodniego frontu.

Na wschodni front przesunął się obecnie punkt ciężkości wojny. Rozpęd ofensywy rosyjskiej został wprawdzie powstrzymany, ale na Wołyniu i na Bukowinie wywiązały się zacięte, krwawe walki, gdyż Rosya postanowiła za wszelką cenę osiągnąć w tej walce choć częściowe sukcesy. Z obu stron zaangażowane są olbrzymie siły, a walki toczą się bez przerwy z niesłabnącem napięciem. Armią rosyjską kieruje generał Brusilow, który w nieludzki sposób szafuje wojskami. To też straty Rosyan są olbrzymie i nie stoją w żadnym stosunku z osiągniętymi sukcesami.

Armie sprzymierzone nie tylko stawiają skuteczny opór atakom rosyjskim, ale miejscami przeszły

do ofensywy i zyskały na terenie. Po obu stronach walczą jednak z niezwykłym uporem i zaciętością, to też nie ulega wątpliwości, że toczy się obecnie na wschodnim froncie najkrwawszy niewątpliwie bój od czasów pamiętnej ofensywy majowej, która zakończyła się właśnie przed rokiem ostatecznym pogromem Rosyan.

Na ten teren walki, na którym Rosya znów próbuje szczęścia, choć tyle razy poniosła tam tak dotkliwe klęski, są dziś zwrócone oczy wszystkich.

Dzielną obronę odpierają znów nawałę Rosyan, którzy nie szczędząc krwi, usiłują zalać Galicyę. Patrzymy zwłaszcza z podziwem na nasze bohater-skie pułki galicyjskie, które od początku wojny stoją w ogniu walki i dziś — z niesłabnącem męstwem — bronią kraju przed inwazyą upartego wroga.



Szkolnictwo narodowe w Królestwie Polskim: Uczestnicy okręgowej konferencji nauczycielskiej w Kielcach.